

Sebastian Zieliński

Uniwersytet w Białymstoku

se.zielinski@yahoo.com

## Odpowiedzialność karna za niedozwolone porozumienia przetargowe w polskim i niemieckim kodeksie karnym

### *Bid Rigging in Polish and German Penal Codes*

#### STRESZCZENIE

Zamówienia publiczne odgrywają istotną rolę w gospodarkach narodowych Polski i pozostałych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Przetargi, w które zaangażowane są podmioty publiczne, wykazują wysoki kryminogenny potencjał z wielu powodów. Zarówno w polskim, jak i niemieckim porządku prawnym w zakresie ochrony przetargów publicznych przed niepożądanymi zachowaniami zastosowano mieszane rozwiązania prawa antymonopolowego oraz prawa karnego. Artykuł stanowi wynik prawno-porównawczej analizy polskich regulacji prawnokarnych przewidujących odpowiedzialność za niedozwolone porozumienia przetargowe (art. 305 k.k.) z regulacjami niemieckimi (§ 298 StGB), ze szczególnym uwzględnieniem problematyki z zakresu kryminalizacji niedozwolonych porozumień przetargowych oraz strony przedmiotowej wyżej wymienionych typów czynów zabronionych.

**Słowa kluczowe:** niedozwolone porozumienia przetargowe; przestępstwa przeciwko przetargom publicznym; przestępczość gospodarza; przestępczość białych kołnierzyków; kartele

Badając przestępczość gospodarczą – czy też patrząc na problem szerzej, z perspektywy kryminologicznej, czyli analizując przestępczość białych kołnierzyków – dostrzegamy odrębność tego rodzaju czynów zabronionych od reszty przestępczości. Wskazać ponadto należy, że zgodnie z szeroką definicją przestępczości białych kołnierzyków do tej kategorii zaliczamy również pewne patologie życia gospodarczego, które nie zostały przez ustawodawcę zagrożone karą<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> R.F. Meier, *Crime and Society*, Boston 1989, s. 262.

A. Reiss i A. Biderman, definiując przestępczość ekonomiczną, wskazywali, że za przestępstwa gospodarcze trzeba uznać naruszenia prawa, które dotyczą wykorzystania znaczącej pozycji naruszciciela w strukturach władzy, wykorzystania przez niego własnych wpływów i zaufania, jakim obdarzyło go społeczeństwo i rynek w celu osiągnięcia nielegalnego zysku lub w celu popełnienia nielegalnego czynu na korzyść własną lub organizacji, z którą są związani<sup>2</sup>. Nie dziwi zatem, że J. Wójcik w swoich rozważaniach dotyczących przestępczości gospodarczej zwrócił uwagę na istnienie nierozłącznej triady: biznesu, polityki i przestępczości<sup>3</sup>.

Przestępstwa te charakteryzują się zwykle złożonością czynności sprawczych, wykorzystywaniem słabości ustawodawcy i państwa. Jednym z czynników stwarzających najkorzystniejsze środowisko dla rozwoju przestępczości białych kołnierzyków jest słaba legislacja. Sprawcy tego rodzaju czynów najchętniej korzystają z rozmaitych luk prawnych, niepewności lub niekompetencji ustawodawcy. Dlatego lata 90. XX w. przyniosły swoisty rozkwit przestępczości gospodarczej w Polsce – być może takie musiały być konsekwencje nagłego przeskoku do gospodarki wolnorynkowej.

Żadne z tego rodzaju przestępstw nie zawiera w swoich znamionach przemocy czy jakiegokolwiek gwałtowności. Przemoc fizyczna nie jest metodą akceptowaną przez sprawców tych przestępstw. Są oni doktrynalnie, kryminologicznie opisywani jako osoby budzące podziw, zaufanie, wykształcone i odznaczające się wysoką kulturą<sup>4</sup>. Złożony mechanizm popełnienia przestępstwa i brak przemocy to czynniki, które często prowadzą do długotrwałej nieświadomości wiktyimizacyjnej u samych ofiar, a tym bardziej do nieświadomości przestępstwa u reszty społeczeństwa<sup>5</sup>.

Ogół powyższych cech sprawia, że przestępczość białych kołnierzyków jest w społeczeństwie postrzegana zaskakująco romantycznie – jako pewne nieprawidłowości, których dopuszcza się wyłącznie elita, spryciarze, establishment. Około 90% badanych Polaków zdecydowanie potępia czyny polegające na napadnięciu i obrabowaniu innej osoby, ale jedynie 39% z nich tak negatywnie ocenia ukrywanie dochodów przed urzędem podatkowym<sup>6</sup>. Co ciekawe, tylko 4% badanych uznało w przypadku tego drugiego przestępstwa za zasadne zastosowanie kary bezwzględnej pozbawienia wolności<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 260.

<sup>3</sup> J.W. Wójcik, *Ciemna i złota liczba przestępstw gospodarczych – zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, [w:] *Przestępczość gospodarcza – problemy współpracy międzynarodowej*, red. H. Machińska, Warszawa 2008, s. 43.

<sup>4</sup> *Encyclopedia of White-Collar & Corporate Crime*, ed. L.M. Sallinger, Thousand Oaks 2005, s. 279.

<sup>5</sup> S. Zieliński, *Koncepcja przestępczości „białych kołnierzyków” w Polsce w kontekście zmo- wy przetargowej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12, s. 271–278.

<sup>6</sup> A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania*, Warszawa 2008, s. 82, 244.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 256.

Przyczyn takiego stanu rzeczy można dopatrywać się w ogólnej niechęci społeczeństwa do obowiązków fiskalnych. Nie ulega wątpliwości, że czyny, w ramach których dochodzi do fizycznego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, które w swoich znamionach noszą zachowanie agresywne, ze swej natury wywołują bardziej karygodną ocenę. Potępienie dla agresywnych zachowań, godzących w dodatku w życie i zdrowie ludzkie, jest najbardziej naturalne dla moralności ludzkiej i nie dziwi większa punitivność społeczeństwa w tym zakresie. Powyższe sprawia, że przestępczość gospodarcza jest oceniana łagodniej. Do słusznego wniosku doszła J. Błachut, wskazując, że „brak przemocy i anonimowość ofiar przestępstw gospodarczych powodują jednak, że poważne zagrożenie ze strony przestępczości gospodarczej nie jest w społeczeństwie uświadamiane, choć powodowane przez nią szkody są olbrzymie”<sup>8</sup>.

W konsekwencji z żadnym innym rodzajem przestępczości nie jest tak silnie związane zjawisko ciemnej liczby przestępstw. Wobec braku odpowiednich statystyk i „zaciemnienia” liczby przestępstw próba oszacowania szkód spowodowanych przez przestępczość białych kołnierzyków jest zadaniem zbliżonym w swej skuteczności do wróżenia i wielu autorów rezygnuje z prób szacowania rozmiarów tej przestępczości<sup>9</sup>.

Odnosząc powyższe do przestępczości przeciwko przetargom publicznym, należy zauważyć, że przetargi organizowane przez podmioty publiczne z wydatkowaniem środków publicznych (tj. przede wszystkim zamówienia publiczne prowadzone w reżimie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych) są sferą o wysokim kryminogennym potencjale, a szczególne zagrożenie dla nich stanowią zmowy przetargowe<sup>10</sup>.

Chociaż zmowy przetargowe są zjawiskiem szkodliwym nie tylko w zakresie Prawa zamówień publicznych, to większość autorów słusznie wskazuje, że art. 305 k.k. ma za zadanie chronić przede wszystkim procedury przetargowe, o których mowa w Prawie zamówień publicznych. Niebagatelny udział zamówień publicznych w rynku, ich szczególne miejsce w gospodarce państwa i znaczenie dla funkcjonowania państwa (np. w zakresie obronności czy infrastruktury drogowej

<sup>8</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 295.

<sup>9</sup> *The Handbook of Crime and Punishment*, ed. M. Tonry, Oxford 2000, s. 139.

<sup>10</sup> Przetargi prowadzone w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych stanowią oczywiście jedynie część procedur przetargowych, jakie przewiduje polskie ustawodawstwo. Poza przetargiem przewidzianym w przepisach Kodeksu cywilnego tego typu regulacje przewidują m.in. przepisy: ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne, ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody czy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. W niniejszym artykule skupiono się przede wszystkim na ochronie przetargów organizowanych w reżimie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.

i energetycznej) uzasadniają objęcie tych procedur specjalną ochroną. Również w niniejszym artykule przeważać będzie odniesienie do trybów przetargowych w zamówieniach publicznych.

Przetargi publiczne w zamówieniach publicznych są organizowane systematycznie i często przez wiele rozproszonych podmiotów, co utrudnia sprawowanie kontroli nad prawidłowością procedur wydatkowania zaangażowanych w nie środków publicznych. W okresie od początku 2016 r. do 31 października 2016 r. w Biuletynie Zamówień Publicznych opublikowano ogółem 203 669 ogłoszeń, z których 88 544 dotyczyło ogłoszenia o zamówieniu, zaś 83 599 – ogłoszenia o udzieleniu zamówienia<sup>11</sup>. 99% postępowań prowadzonych było w trybie przetargu nieograniczonego<sup>12</sup>.

Środki finansowe wydawane w ramach procedur przetargowych są niebagatelne. W 2010 r. w Polsce poziom wielkości kwot wydatkowanych w formie zamówień publicznych w stosunku do PKB wyniósł 20,42%<sup>13</sup>. W 2013 r. Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych opublikował wyniki badań przeprowadzonych na zlecenie Komisji Europejskiej przez PwC i Ecorys, przy wsparciu Uniwersytetu w Utrechcie<sup>14</sup>. Dotyczyły one nieprawidłowości w zamówieniach publicznych w krajach Unii Europejskiej. Raport z badań został oparty na danych zebranych w ośmiu krajach Unii Europejskiej, w tym w Polsce. Wynika z nich, że bezpośrednia strata środków publicznych wydatkowanych nieprawidłowo w badanych procedurach wyniosła 18% z całego budżetu badanych projektów. Nie bez racji można zatem podnieść, że straty wynikające z nieprawidłowego wydatkowania środków publicznych w zamówieniach publicznych w Polsce powinny być liczone w miliardach złotych<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> *Informacja o polskim rynku zamówień publicznych w roku 2016 na podstawie ogłoszeń opublikowanych w Biuletynie Zamówień Publicznych (stan na dzień 31 października 2016 roku)*, [www.uzp.gov.pl/\\_data/assets/pdf\\_file/0019/32941/BZP20161031.pdf](http://www.uzp.gov.pl/_data/assets/pdf_file/0019/32941/BZP20161031.pdf) [dostęp: 05.05.2017].

<sup>12</sup> *Ibidem*. Pozostałe stosowane tryby to: przetarg ograniczony – 0,55%, negocjacje z ogłoszeniem – 0,04%, dialog konkurencyjny – 0,01%, licytacja elektroniczna – 0,28%, konkurs – 0,08%.

<sup>13</sup> *Raport UOKiK: System zamówień publicznych a rozwój konkurencji w gospodarce*, Warszawa 2013, <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=13832> [dostęp: 05.05.2017], s. 35.

<sup>14</sup> *Identifying and Reducing Corruption in Public Procurement in the EU*, eds. J. Marteen de Vet, W. Wensink, [www.uzp.gov.pl/\\_data/assets/pdf\\_file/0026/29834/identifying\\_reducing\\_corruption\\_in\\_public\\_procurement\\_en.pdf](http://www.uzp.gov.pl/_data/assets/pdf_file/0026/29834/identifying_reducing_corruption_in_public_procurement_en.pdf) [dostęp: 05.05.2017].

<sup>15</sup> Autor niniejszego artykułu popiera przytoczone wcześniej stanowisko, iż rozmiarów przepięczności gospodarczej i strat nią powodowanych nie sposób precyzyjnie oszacować. Można jednak podjąć próbę przybliżenia rzędu wielkości tych strat. I tak, skoro według przytoczonych wcześniej badań bezpośrednia strata środków wyniosła 18% z całego budżetu badanych projektów, poziom wielkości kwot wydatkowanych w formie zamówień publicznych w stosunku do PKB w Polsce wynosi około 20%, a według danych Banku Światowego PKB Polski w 2010 r. wynosił około 480 mld dolarów, to bez wątpienia uprawniony jest wniosek o wielomiliardowych szkodach Skarbu Państwa.

Przestępstwa przeciwko przetargom publicznym bez wątpienia spełniają kryteria warunkujące zaliczenie tego rodzaju czynów zabronionych do kategorii przestępstw białych kołnierzyków. Poddane analizie art. 305 k.k. i § 298 StGB nie zawierają w swoich znamionach przemocy fizycznej, agresji, brutalności czy jakiegokolwiek negatywnego emocjonalnego nastawienia sprawcy. Mechanizm popełnienia przestępstwa jest złożony, straty nim powodowane są niebagatelne, a przy tym przestępstwa te są popełniane najczęściej na szkodę Skarbu Państwa, co także zdaje się utrudniać identyfikację pokrzywdzonego w opinii społeczeństwa. Przestępstwa te są popełniane przy wykonywaniu zawodu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, co wielu autorów uznaje za istotny warunek uznania danego rodzaju czynów zabronionych za przestępstwa białych kołnierzyków<sup>16</sup>.

Badany obszar doskonale wpisuje się też w pierwotny Sutherlandowski obraz przestępczości białych kołnierzyków jako czynów o niejednoznacznej klasyfikacji. E. Sutherland zaliczał bowiem do tej kategorii zachowania, które nie były przez ustawodawcę zagrożone karą. Oczywiście nie wszystkie nieprawidłowości w zakresie procedur przetargowych (nawet zawinione i bezprawne) są przestępstwami. Co do zasady obszar ochrony konkurencji i prawa zamówień publicznych regulowany jest innymi przepisami<sup>17</sup>. Nawet najbardziej szkodliwe praktyki w tym zakresie (tj. porozumienia kartelowe) zwykle nie podlegają kryminalizacji, lecz wyjątkiem jest właśnie art. 305 k.k.<sup>18</sup>

Kartele to porozumienia lub praktyki uzgodnione przez co najmniej dwóch konkurentów, mające na celu koordynację ich zachowań konkurencyjnych na rynku lub wpłynięcie na istotne czynniki konkurencji przez takie praktyki, jak: ustalanie lub koordynacja cen nabycia lub sprzedaży bądź innych warunków handlowych; podział poziomu produkcji lub sprzedaży; podział rynków i klientów (w tym zmo-wa przetargowa); ograniczenia związane z importem lub eksportem bądź działania antykonkurencyjne skierowane przeciwko innemu konkurentom<sup>19</sup>.

Przetarg jest formą postępowania przeprowadzanego w celu wyboru najkorzystniejszej dla jego organizatora oferty spośród propozycji złożonych przez wielu reflektantów. Taka konstrukcja ma gwarantować wykorzystanie zalet konkurencji

---

<sup>16</sup> Tak też na początku E. Sutherland wyróżniał przestępczość białych kołnierzyków w ramach typologii przestępczości zawodowej. Por. L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978, s. 298.

<sup>17</sup> Np. przepisami ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. nr 50, poz. 331) czy przepisami ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. nr 19, poz. 177).

<sup>18</sup> M. Król-Bogomilska, *Zwalczanie karteli w prawie antymonopolowym i karnym*, Warszawa 2013, s. 334.

<sup>19</sup> Rozporządzenie Komisji UE nr 2015/1348 z dnia 3 sierpnia 2015 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 773/2004 odnoszące się do prowadzenia przez Komisję postępowań zgodnie z art. 81 i art 82 Traktatu WE z dnia 3 sierpnia 2015 r. (Dz.Urz. UE L nr 208).

rynkowej. Nie należy tych korzyści ograniczać jedynie do wyboru oferty najkorzystniejszej cenowo – oferenci mogą konkurować także za pomocą cech charakterystycznych ich produktów lub usług czy w zakresie postanowień gwarancyjnych lub innych dotyczących obsługi dostarczonego produktu (np. w zakresie szybkości i kosztów serwisu oraz części eksploatacyjnych). Niektórzy wykonawcy mogą konkurować również za pomocą swojej renomy, doświadczenia i pozycji rynkowej.

Rywalizacja oferentów ma służyć ich potencjalnemu klientowi, a z perspektywy całego rynku rywalizacja ogółu oferentów ma służyć wszystkim odbiorcom przez zwiększenie jakości oferowanych dóbr lub usług, a jednocześnie obniżenie ich ceny. Takie korzyści płyną z trybów konkurencyjnych wówczas, gdy oferenci w sposób uczciwy rywalizują ze sobą. Konkurencja może być jednak odbierana przez oferentów jako zagrożenie. Są oni wtedy zmuszeni oferować swoje produkty tak tanio, jak to możliwe, a poza tym muszą stale zwiększać ich jakość, co bywa trudne do pogodzenia. W konsekwencji konkurencja nie jest korzystna dla wszystkich producentów i usługodawców, dlatego podejmują oni starania mające na celu jej ograniczenie. Jednym z takich działań jest zmowa przetargowa.

Zmowa przetargowa polega na rezygnacji uczestników przetargu z wyniszczającej dla nich konkurencji na rzecz zorganizowanej współpracy przy składaniu ofert. Może ona przybrać m.in. formę rezygnacji z przetargu, składania ofert komplementarnych, rotacji ofert, podziału zysku lub podziału rynku, a w swych najbardziej ostrych odmianach może łączyć się z przekupstwem pracowników instytucji organizujących przetarg lub wywieraniem na nich wpływu w inny bezprawny sposób<sup>20</sup>. Porozumienia te niweczą całą ideę przetargu, którego celem jest wybranie najkorzystniejszej oferty spośród przedstawionych przez wielu rywalizujących ze sobą reflektantów. Porozumienia w tym zakresie, prowadzące do wyłączenia konkurencji, umożliwiają uzgodnienie przez oferentów wyższych cen oferowanych dóbr i usług, a tym samym bezpośrednie działanie na szkodę organizatora. Jeśli uczestnicy przetargu podejmują się ustaleń w powyższych kwestiach, to organizator nie wybiera już z wielu ofert, lecz otrzymuje jedną uzgodnioną przez reflektantów ofertę, którą pozostaje mu zaakceptować<sup>21</sup>. Zawsze będzie to oferta mniej korzystna dla zamawiającego niż ta, którą otrzymałby w warunkach rzeczywistej konkurencji i rywalizacji reflektantów.

To właśnie szeroko rozumiane zmony przetargowe i niektóre inne zachowania podejmowane przeciwko prawidłowości prowadzenia przetargów publicznych

<sup>20</sup> *Zmony przetargowe. Broszura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, Warszawa 2013, <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=11132> [dostęp: 05.05.2017].

<sup>21</sup> Zwykle nie dochodzi do sytuacji, w której jest to dosłownie jedna oferta. Porozumienia te są wielopoziomowe i skomplikowane. Może dojść np. do przedstawienia kilku ofert, w tym wielu tańszych od oferty uzgodnionej, ale podmioty składające oferty pozornie korzystniejsze celowo uchylają wymaganiom formalnym i ostatecznie zostaje wyłoniona wyłącznie najdroższa oferta uczestników porozumienia.

polski ustawodawca uznał za na tyle karygodne, że zastosowanie do nich powinny mieć sankcje karne. Podobnie ustawodawca niemiecki dokonał kryminalizacji czynności związanych z niedozwolonymi porozumieniami przetargowymi.

Omawiając polski model odpowiedzialności za niedozwolone porozumienia przetargowe, należy wskazać, że już już w okresie dwudziestolecia międzywojennego obowiązywały u nas regulacje prawnokarne w zakresie zakłócania przetargów publicznych, a Kodeks karny z 1932 r. przewidywał karę nawet 2 lat więzienia za wejście w porozumienie z inną osobą co do działania przy przetargu publicznym, mogące wyrządzić szkodę majątkową wierzycielowi lub dłużnikowi<sup>22</sup>. Przepis ten był umiejscowiony w rozdziale XI Kodeksu karnego z 1932 r. pt. *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, co jednoznacznie sugeruje, że przedmiot ochrony tego przepisu był inny oraz że mowa w nim o innym przetargu niż obecnie.

Powyższe ujawnia istotny problem w zakresie analizy obecnego art. 305 k.k. – brak definicji przetargu publicznego. Ustawodawca posłużył się w tym zakresie pojęciem, które nie występuje w innych ustawach. Zdefiniowanie pojęcia przetargu publicznego na gruncie prawa karnego jest kluczowe dla ustalenia zbioru zachowań objętych kryminalizacją w oparciu o art. 305 k.k. oraz dla omówienia przyjętego przez ustawodawcę modelu ochrony tych przetargów, który jest przedmiotem niniejszej pracy.

Wykładnia pojęcia „przetarg” nie sprawia problemów. Za M. Boratyńską należy wskazać, że:

[...] ekonomiczną istotą każdego przetargu jest wywołanie rywalizacji między podmiotami chętnymi do zawarcia danej umowy, zwanymi reflektantami. Taka sytuacja daje inicjatorowi przedsięwzięcia możliwość przebiegania w składanych mu propozycjach, aby wybrać tę, którą uważa za najbardziej odpowiednią. [...] od strony ekonomicznej możemy określić przetarg jako postępowanie zmierzające do zawarcia określonej umowy, zapoczątkowane stosownym ogłoszeniem zmierzającym do wywołania wśród potencjalnych kontrahentów rywalizacji i zakreślone terminem, w którego granicach propozycje będą rozpatrywane<sup>23</sup>.

O ile zdefiniowanie przetargu nie sprawia większych trudności, o tyle w doktrynie brak jednolitego stanowiska co do tego, czym jest przetarg publiczny<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Art. 283 Kodeksu karnego z 1932 r. (Dz.U. nr 60, poz. 571).

<sup>23</sup> M. Boratyńska, *Przetarg w prawie polskim. Zagadnienia cywilistyczne*, Warszawa 2001, s. 33–35.

<sup>24</sup> Problem braku jednolitej definicji przetargu publicznego należy jedynie zasygnalizować w niniejszym tekście. Bez wątpienia zasługuje on na obszerne, odrębne opracowanie, natomiast przedmiotem niniejszego artykułu jest przede wszystkim porównanie polskiego i niemieckiego modelu kryminalizacji czynów polegających na wejściu w niedozwolone porozumienie w ramach postępowania przetargowego. Definicji przetargu publicznego oraz przetargu nie zawiera przy tym ani polski, ani niemiecki kodeks karny.

Prezentowane w piśmiennictwie stanowiska można zasadniczo podzielić na trzy typy definicji przetargu publicznego: grupę definicji podmiotowych przetargu publicznego, grupę definicji nazwanych koncepcją przetargu prawa publicznego oraz koncepcję przetargu powszechnego. Definicje podmiotowe wiążą publiczny charakter przetargu z osobą organizatora przetargu, którym powinna być instytucja publiczna, względnie inny podmiot wykonujący uprawnienia tej instytucji w oparciu o upoważnienie ustawowe<sup>25</sup>. Fundamentalnym założeniem koncepcji przetargu prawa publicznego jest uznanie, że przetarg ma charakter publiczny, jeśli jest regulowany i przeprowadzany w oparciu o przepisy prawa publicznego<sup>26</sup>. Ostatnia grupa definicji, tj. koncepcja przetargu powszechnego, wiąże publiczny charakter przetargu z nieograniczonym dostępem do niego<sup>27</sup>.

Art. 305 k.k. został umieszczony w rozdziale XXXVI Kodeksu karnego pt. *Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*. Istotą występków opisanych w art. 305 k.k. jest podjęcie przez sprawcę (sprawców) działań naruszających reguły i rzetelność przeprowadzania przetargów publicznych oraz godzących w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Występki uregulowane w art. 305 k.k. w sposób szczególnie naruszają również zasady uczciwej konkurencji, stanowiącej jedną z podstaw wolnorynkowego systemu gospodarczego<sup>28</sup>.

Wyróżnić można pięć typów czynności sprawczych kryminalizowanych w art. 305 k.k. Są to: udaremnienie przetargu publicznego (art. 305 § 1 k.k.); utrudnienie przetargu publicznego (art. 305 § 1 k.k.); rozpowszechnianie fałszywych informacji w związku z przetargiem publicznym, mających znaczenie dla zawarcia umowy będącej przedmiotem przetargu (art. 305 § 2 k.k.); przemilczenie istotnych okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy będącej przedmiotem przetargu (art. 305 § 2 k.k.); wejście w niedozwolone porozumienie z inną osobą (art. 305 § 1 i § 2 k.k.).

Oczywiście podejmowanie przez oferentów czynności zmierzających do uzyskania jak najlepszej umowy (np. najwyższej ceny za oferowaną usługę) jest racjonalnym działaniem w obrocie gospodarczym. Słusznie podnosi się w doktrynie,

<sup>25</sup> Por. np. A. Marek, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Marek, Warszawa 2007, s. 567; A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 960.

<sup>26</sup> Por. np. M. Kulik, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, s. 637.

<sup>27</sup> Por. np. J. Skorupka, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 9: *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2015, s. 696.

<sup>28</sup> Dzisiaj określenie „kapitalizm” należy do niechętnie używanych przez ekonomistów dla opisanego funkcjonującego powszechnie ładu gospodarczego. Dla wielu odbiorców ma ono wydźwięk pejoratywny, stąd próba zastąpienia go takimi określeniami, jak np. „gospodarka rynkowa” czy „system korporacyjny”. Zob. szerzej: J.K. Galbraith, *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Warszawa 2005, s. 17–23.

że warunkiem koniecznym karalności wyżej wymienionych czynności jest ich bezprawność<sup>29</sup>.

Opisana w art. 305 § 1 i 2 k.k. czynność sprawcza polegająca na wejściu w porozumienie stanowi według części autorów przykład zdublowania typizacji i pewnej niechlujności, a przynajmniej niekonsekwencji ustawodawcy. Tytułem przykładu G. Łabuda podnosi, że „zakresy zastosowania obu norm sankcjonujących zdekodowanych w art. 305 § 1 k.k. i art. 305 § 2 k.k. są identyczne i w pełni nakładają się na siebie”<sup>30</sup>. Poza tym autor ten nie bez racji podkreśla, że niedookreśloność tego znamienia występku z art. 305 k.k. sprawia, że przepis ten w pewnym zakresie pozostaje w kolizji z konstytucyjną zasadą określoności prawa.

Interesujący wydaje się pogląd J. Skorupki, który dokonał rozróżnienia wejścia w porozumienie w dwóch typach występku opisanych w art. 305 k.k.<sup>31</sup> Według tego autora czynność sprawcza w przypadku występu z art. 305 § 1 k.k. będzie polegać na niedozwolonym porozumieniu dwóch lub więcej osób przez wejście w porozumienie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, stanowiące działanie na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany. Wejście w porozumienie określone w art. 305 § 2 k.k. zostało natomiast powiązane przez tego autora funkcjonalnie z publicznym przetargiem, a zatem zachowanie to według tego przepisu powinno mieć związek z publicznym przetargiem. Rozróżnienie to wydaje się mieć głównie teoretyczny charakter, ponieważ trudno wyobrazić sobie porozumienie, które nie będzie spełniało obydwu powyższych kryteriów.

Nie sposób z treści tego przepisu w sposób pełny i wyłączny zdekodować, na czym dokładnie ma polegać występku obejmujący działanie przez wejście w porozumienie. Czy już samo wejście w niedozwolone (bezprawne) porozumienie stanowi działanie na szkodę, czy też porozumienie takie stanowi przejaw działania na szkodę, czy wreszcie porozumienie to powinno być zawarte w celu działania na szkodę właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany?<sup>32</sup> Treść art. 305 k.k. wskazuje na to, że już samo wejście w niedozwolone porozumienie może wypełniać znamiona przestępstwa, o ile zostało zawarte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i stanowiło działanie na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany (art. 305 § 1 k.k.), bądź gdy porozumienie to zostało zawiązane w związku

<sup>29</sup> M. Bieniak, *Odpowiedzialność karna menadżerów. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 42.

<sup>30</sup> G. Łabuda, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 1267.

<sup>31</sup> J. Skorupka, *op. cit.*, s. 703.

<sup>32</sup> M. Gałązka, *Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 1099.

z publicznym przetargiem i stanowiło działanie na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany (art. 305 § 2 k.k.)<sup>33</sup>.

Część autorów podnosi ponadto, że znamię wejścia w porozumienie należy rozumieć nie tylko jako samodzielną odmianę czynów zabronionych określonych w art. 305 k.k., ale też jako wprowadzenie karalności czynności przygotowawczych do udaremnienia lub utrudnienia przetargu<sup>34</sup>.

Wejście w porozumienie w rozumieniu art. 305 § 1 i 2 k.k. będzie zatem polegało na zawarciu pewnego układu przez co najmniej dwie osoby, w ramach którego uzgodnią one w dowolnej formie strategię działania (mającą na celu osiągnięcie korzyści majątkowej przynajmniej przez jedną ze stron porozumienia w przypadku występku z art. 305 § 1 k.k.) z jednoczesną szkodą po stronie właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest prowadzony.

Należy się zgodzić z przedstawionym powyżej poglądem, że kryminalizacja niedozwolonych porozumień przetargowych w art. 305 § 1 i 2 k.k. została przeprowadzona niechlujnie i przepis ten jest wyjątkowo niejasny. Uzasadnione są zarzuty dotyczące niewystarczającej określoności zakazu karnego zawartego w tym przepisie i wątpliwości w zakresie spełniania przez niego kryteriów prawidłowej typizacji czynów zabronionych.

Niemiecki Strafrechtsgesetzbuch zawiera nieco jaśniejszą (bardziej dookreśloną) regulację przestępstw przeciwko przetargom związanym z niedozwolonymi porozumieniami. Zgodnie z § 298 ust. 1 StGB, kto daje ofertę w przetargu na dostarczenie towarów lub na wykonanie usług, która opiera się na niedozwolonych uzgodnieniach, mających na celu przyjęcie określonego zgłoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 lub karze grzywny<sup>35</sup>. Za przetarg w myśl § 298 ust. 1 StGB uważa się także przyznanie zlecenia z wolnej ręki po tym, jak uprzednio nastąpił przetarg.

Czynność sprawcza w przypadku § 298 ust. 1 StGB polega na złożeniu oferty opartej na niedozwolonym uzgodnieniu (porozumieniu). Porozumienie wskazane w § 298 ust. 1 StGB powinno mieć na celu przyjęcie określonego zgłoszenia (oferty). Aktualny pozostaje w tym zakresie przedstawiony wcześniej pogląd, że dążenie do wyboru oferty konkretnego reflektanta lub grupy reflektantów jest

---

<sup>33</sup> Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego samo wejście w porozumienie, nawet w celu szkodenia interesom podmiotów chronionych w art. 305 k.k., nie stanowi jeszcze realizacji znamion opisanych w tym przepisie. Niezbędne jest, by realnie sam fakt porozumienia lub następujące w jego wykonaniu działania spowodowały niebezpieczeństwo dla tych interesów. Konieczne jest więc ustalenie, że przedsięwzięte przez sprawcę czynności (oczywiście w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) mogły grozić powstaniem szkody. Zob. szerzej: wyrok SN z dnia 23 stycznia 2012 r., WA 38/11, Legalis nr 478668.

<sup>34</sup> A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 960–961.

<sup>35</sup> § 298 StGB, za: E. Tuora Schwiorskott, *Niemiecki kodeks karny w tłumaczeniu na język polski*, Regensburg 2016, s. 318.

naturalne, a warunkiem koniecznym karalności tego rodzaju porozumień jest ich bezprawność<sup>36</sup>.

Co istotne, zakres kryminalizacji czynności składania ofert opartych na niedozwolonych porozumieniach przetargowych został w StGB ograniczony przedmiotowo wyłącznie do przetargów na dostarczenie towarów lub wykonanie usług. Takie sformułowanie § 298 StGB ułatwia zdekodowanie zakresu procedur przetargowych objętych ochroną przepisami prawa karnego, z czym w doktrynie wiąże się istotne trudności w przypadku art. 305 k.k.

Ponadto, zgodnie z § 298 ust. 2 StGB, za przetarg w myśl § 298 ust. 1 StGB uważa się przyznanie zlecenia z wolnej ręki po tym, jak uprzednio nastąpił przetarg. Tryby z tzw. wolnej ręki przewiduje również polskie ustawodawstwo, jednak tryb zamówienia z wolnej ręki nie jest procedurą wielostronną, więc nie zawiera w sobie istoty trybu przetargowego zarówno w rozumieniu prawnym, jak i ekonomicznym. W konsekwencji art. 305 k.k. nie znajdzie zastosowania do tego rodzaju procedur<sup>37</sup>.

Zasadnicza różnica między art. 305 k.k. a § 298 StGB jako narzędziami zwalczania niedozwolonych porozumień przetargowych jest taka, że ten drugi przepis nie przewiduje karalności samego wejścia w porozumienie. Zgodnie z § 298 StGB karalne jest dopiero złożenie oferty, która staje się następstwem wejścia w niedozwolone porozumienie.

Takie rozwiązanie wydaje się być zasadne z kilku powodów. Przede wszystkim samo zawarcie antykonkurencyjnego porozumienia w związku z publicznym przetargiem (nawet zawarte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uwzględniające działanie na szkodę podmiotów wskazanych w art. 305 k.k.), bez jego zmaterializowania w postaci złożenia konkretnych ofert przez uczestników porozumienia lub podjęcia innych działań przeciwko procedurze przetargowej, nie prowadzi do rzeczywistego ryzyka zaistnienia szkody po stronie właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany. Nie przyniesie ono także korzyści majątkowej, chociaż może do tego zmierzać. Aktualne pozostaje natomiast pytanie o szkodliwość tego rodzaju porozumienia, zwłaszcza w przypadku, gdy miało ono charakter jednorazowy i nie zostało zrealizowane w jakiegokolwiek procedurze przetargowej<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> M. Bieniak, *op. cit.*, s. 42.

<sup>37</sup> Odmienne: R. Zawłocki, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 877–878.

<sup>38</sup> Autor niniejszego artykułu nie kwestionuje przy tym karygodności wszelkich zmów przetargowych. Ocena karygodności działania sprawców pozostaje naturalnie w kognicji sądu orzekającego w sprawie. Na ocenę szkodliwości społecznej niedozwolonego porozumienia może przecież wpływać jego zakres terytorialny, przedmiotowy, podmiotowy, czasowy. Zmowa przetargowa może np. obejmować duży obszar terytorialny i być zawarta na długi czas. Wówczas, pomimo zrealizowania jej nawet jednorazowo, dalsze trwanie tego rodzaju niedozwolonego porozumienia stwarza wysokie zagrożenie dla organizatorów postępowań przetargowych. Takie okoliczności powinny

Dodatkowo nie sposób nie dostrzec trudności z koniecznością wykazania w postępowaniu karnym za pomocą obiektywnego materiału dowodowego, że w rozpoznawanej sprawie doszło do zawarcia niedozwolonego porozumienia, które nie zostało zmaterializowane w wyżej wymieniony sposób. Wejście w porozumienie w rozumieniu art. 305 § 1 i 2 k.k. ma przecież w uproszczeniu polegać na zawarciu przez pozornych konkurentów układu, w ramach którego uzgodnią oni strategię działania mającą na celu osiągnięcie korzyści majątkowej z jednoczesną szkodą po stronie właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest prowadzony. Porozumienie to może zostać zawarte w dowolnej formie. Nic nie przemawia za tym, żeby sprawcy uzgodnili jego warunki pisemnie, co tym bardziej utrudnia wykazanie, że doszło do jego zawarcia.

Przepis § 298 StGB jest o wiele łatwiejszy do zastosowania w aspekcie udowodnienia wypełnienia jego znamion od art. 305 k.k., bowiem w ogóle nie zawiera znamienia działania na szkodę. Jak już podniesiono powyżej, działania te w praktyce zawsze zmierzają do wyrządzenia szkody przynajmniej po stronie organizatora przetargu. Celem zmywy przetargowej jest przecież uzyskanie przez jej uczestników korzystniejszych warunków zakończenia przetargu niż w warunkach konkurencyjnych, co dzieje się właśnie kosztem organizatora przetargu. Już samo przedłużenie procedury przetargowej będzie zwykle skutkowało szkodą po stronie jego organizatora, właściciela mienia będącego przedmiotem przetargu lub osoby i instytucji, na rzecz której przetarg jest organizowany, ponieważ nie dojdzie do wybrania oferenta w odpowiednim czasie, a przy tym procedura ta rodzi pewne koszty po stronie organizatorów przetargu.

W przypadku § 298 StGB wykazanie zaistnienia szkody lub zagrożenia jej wyrządzeniem jest całkowicie irrelevantne dla przypisania odpowiedzialności oskarżonemu, bowiem karalne jest już samo złożenie oferty opartej na niedozwolonych uzgodnieniach.

Przestępstwo z § 298 StGB jest przy tym zagrożone surowszą karą pozbawienia wolności. Obydwa występki uregulowane w art. 305 k.k. są zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Sankcja ta nie jest uznawana w doktrynie za surową<sup>39</sup>.

---

wpływać na ewentualny wymiar kary. Wątpliwości budzi jednak, czy samo wejście w porozumienie, nawet bez podjęcia próby jego realizacji, stwarza zagrożenie dla dóbr chronionych przez ustawodawcę w art. 305 k.k. w stopniu uzasadniającym kryminalizację. Znamienne jest w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 23 stycznia 2012 r., WA 38/11, że samo wejście w porozumienie, nawet w celu szkodzenia interesom podmiotów chronionych w art. 305 k.k., nie stanowi jeszcze realizacji znamion opisanych w tym przepisie. Niezbędne jest, by realnie sam fakt porozumienia lub następujące w jego wykonaniu działania spowodowały niebezpieczeństwo dla tych interesów. Konieczne jest zatem ustalenie, że przedsięwzięte przez sprawcę czynności (oczywiście w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) mogły grozić powstaniem szkody.

<sup>39</sup> J. Potulski, *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, SIP Legalis 2016.

Czyn zabroniony w § 298 StGB jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5 lub karą grzywny. Należy podkreślić, że w przypadku występku z art. 305 k.k. sąd może obok kary pozbawienia wolności wymierzyć sprawcy grzywnę<sup>40</sup>.

Wysokość zagrożenia ustawowego przewidzianego w art. 305 k.k. pozwala ponadto na zastosowanie wobec sprawcy instytucji warunkowego umorzenia postępowania, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa<sup>41</sup>. Sąd może także odstąpić od wymierzenia kary wobec sprawcy omawianych przestępstw, o ile cele kary zostaną spełnione w konsekwencji orzeczenia środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego<sup>42</sup>.

Zgodnie z § 298 ust. 3 StGB nie podlega karze ten, kto dobrowolnie uniemożliwia przyjęcie oferty przez organizatora lub wykonanie przez siebie świadczenia. Jeżeli oferta nie zostanie przyjęta lub świadczenie nie zostanie wykonane bez jego udziału, to nie podlega on karze, o ile podjął dobrowolne i poważne starania, by uniemożliwić przyjęcie oferty lub wykonanie świadczenia. Tego rodzaju wyłączenia karalności nie zawiera art. 305 k.k. W stosunku do sprawcy przestępstw z art. 305 § 1 lub § 2 k.k. sąd może jednak zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia, jeżeli sprawca dobrowolnie naprawił szkodę w całości.

Podsumowując, zakres kryminalizacji § 298 StGB jest znacznie węższy niż art. 305 k.k., gdyż niemiecki kodeks karny przewiduje karalność wyłącznie co do czynności złożenia oferty opartej na niedozwolonym porozumieniu, a przy tym przedmiotowo ogranicza zakres kryminalizacji do przetargów na dostarczenie towarów lub wykonanie usług. Nie występują w nim czynności: udaremnienia przetargu publicznego; utrudnienia przetargu publicznego; rozpowszechniania fałszywych informacji w związku z przetargiem publicznym, mających znaczenie dla zawarcia umowy będącej przedmiotem przetargu; przemilczenia istotnych okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy będącej przedmiotem przetargu. Wreszcie nie jest karalne samo wejście w niedozwolone porozumienie z inną osobą bez zmaterializowania tego porozumienia przez złożenie oferty na nim opartej. W konsekwencji przepis ten w większym stopniu realizuje dyrektywę maksymalnej określoności zakazu karnego i kryteria prawidłowej typizacji czynów zabronionych, ale ze względu na wąski zakres kryminalizacji nie można go uznać za wzór nadający się do „przeszczepienia” do polskiej ustawy karnej.

<sup>40</sup> Art. 33 § 2 k.k.

<sup>41</sup> Art. 66 § 1 i 2 k.k.

<sup>42</sup> Art. 59 k.k.

Nie można jednak akceptować tak poważnej niespójności systemowej, jaka przejawia się w treści art. 305 k.k. *De lege ferenda* należy postulować podjęcie przez ustawodawcę działań legislacyjnych zmierzających do precyzyjnego określenia definicji pojęcia „przetarg publiczny”, o którym mowa w art. 305 k.k.

Właściwe wydaje się co najmniej znowelizowanie Kodeksu karnego przez umieszczenie definicji legalnej przetargu publicznego w art. 115 k.k. Przepis ten zawiera tzw. słownik wyrażeń ustawowych, obejmujący wyjaśnienia wyrażeń ustawowych, którymi ustawodawca posługuje się w przepisach Kodeksu karnego. Pozwoli to zakończyć doktrynalny spór w zakresie wykładni znaczenia tego pojęcia na gruncie przepisów Kodeksu karnego. Od wykładni pojęcia przetargu publicznego bezpośrednio zależy ewentualna odpowiedzialność karna osoby, której zarzucane jest popełnienie czynów zabronionych przeciwko przetargom publicznym, opisanych w art. 305 k.k. Słusznie wskazuje G. Łabuda, że „legislacyjna przypadkowość nie powinna decydować o bycie przestępstwa, podobnie jak nie powinna decydować o tym ociążałość ustawodawcy w prawie karnym”<sup>43</sup>.

Jeśli natomiast przyjąć (ze względu na przytoczone w niniejszym opracowaniu argumenty), że wolą ustawodawcy jest wyłącznie ochrona przetargów organizowanych w reżimie ustawy – Prawo zamówień publicznych, za zasadne należy uznać przeniesienie przepisu karnego kryminalizującego czyny przeciwko przetargom publicznym do ustawy Prawo zamówień publicznych. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na osiągnięcie większej spójności przepisów oraz ułatwiłoby ich interpretację i poprawną wykładnię, co jest szczególnie istotne w przypadku przepisów prawa karnego materialnego.

## BIBLIOGRAFIA

- Bieniak M., *Odpowiedzialność karna menadżerów. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2007.
- Boratyńska M., *Przetarg w prawie polskim. Zagadnienia cywilistyczne*, Warszawa 2001.
- Encyclopedia of White-Collar & Corporate Crime*, ed. L.M. Sallinger, Thousand Oaks 2005.
- Galbraith J.K., *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Warszawa 2005.
- Gałązka M., *Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015.
- Identifying and Reducing Corruption in Public Procurement in the EU*, eds. J. Marteen de Vet, W. Wensink, [www.uzp.gov.pl/\\_data/assets/pdf\\_file/0026/29834/identifying\\_reducing\\_corruption\\_in\\_public\\_procurement\\_en.pdf](http://www.uzp.gov.pl/_data/assets/pdf_file/0026/29834/identifying_reducing_corruption_in_public_procurement_en.pdf) [dostęp: 05.05.2017].
- Informacja o polskim rynku zamówień publicznych w roku 2016 na podstawie ogłoszeń opublikowanych w Biuletynie Zamówień Publicznych (stan na dzień 31 października 2016 roku)*, [www.uzp.gov.pl/\\_data/assets/pdf\\_file/0019/32941/BZP20161031.pdf](http://www.uzp.gov.pl/_data/assets/pdf_file/0019/32941/BZP20161031.pdf) [dostęp: 05.05.2017].
- Król-Bogomilska M., *Zwalczanie karteli w prawie antymonopolowym i karnym*, Warszawa 2013.

<sup>43</sup> G. Łabuda, *op. cit.*, s. 1268.

- Kulik M., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.
- Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978.
- Łabuda G., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Marek A., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Marek, Warszawa 2007.
- Meier R.F., *Crime and Society*, Boston 1989.
- Michalska-Warias A., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Potulski J., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, SIP Legalis 2016.
- Raport UOKiK: System zamówień publicznych a rozwój konkurencji w gospodarce*, Warszawa 2013, <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=13832> [dostęp: 05.05.2017].
- Rozporządzenie Komisji UE nr 2015/1348 z dnia 3 sierpnia 2015 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 773/2004 odnoszące się do prowadzenia przez Komisję postępowań zgodnie z art. 81 i art 82 Traktatu WE z dnia 3 sierpnia 2015 r. (Dz.Urz. UE L nr 208).
- Skorupka J., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 9: *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2015.
- Szymanowska A., *Polacy wobec przestępstw i karan*, Warszawa 2008.
- The Handbook of Crime and Punishment*, ed. M. Tonry, Oxford 2000.
- Tuora Schwierskott E., *Niemiecki kodeks karny w tłumaczeniu na język polski*, Regensburg 2016.
- Wójcik J.W., *Ciemna i złota liczba przestępstw gospodarczych – zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, [w:] *Przestępczość gospodarcza – problemy współpracy międzynarodowej*, red. H. Machińska, Warszawa 2008.
- Wyrok SN z dnia 23 stycznia 2012 r., WA 38/11, Legalis nr 478668.
- Zawłocki R., *Komentarz do art. 305 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013.
- Zieliński S., *Koncepcja przestępczości „białych kołnierzyków” w Polsce w kontekście zmywy przetargowej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12.
- Zmowy przetargowe. Broszura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, Warszawa 2013, <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=11132> [dostęp: 05.05.2017].

## SUMMARY

Public procurements play an important role in the national economies of the member states of the European Union. Besides public tenders that involve public entities have a high criminogenic potential for many reasons. Both the Polish and the German legal orders use mixed solutions of antitrust law and criminal law to fight illegal cartels including their special type – bid rigging. The article is the result of a comparative analysis of the Polish and German criminal law provisions which criminalize bid rigging (Article 305 of Polish Penal Code and § 298 of the German Penal Code).

**Keywords:** bid rigging practices; economic crimes; white collar crimes; cartels